

BonSoul (Bonson x Soulpete), Pod korek (feat. H

Jak tańczyć, to aż do porzygu
Jak kochać, to aż pęknie serce
Jak jebać, to jebać was tyłu
Ilu nie chciało mnie wesprzeć
I szczęścia mieć więcej, niż skillu
I wozić się, srać na pokorę
Chcemy pić, chcemy żryć, chcemy dymu
Pod korek, pod korek, pod korek

Biorę cały pakiet, słucham państwa, skargi jakieś?
Kurwa, jak ja wami gardzę, aż mnie parzy kastet
W nowym adidasie wbijam tu, jak jakiś raper
Jestem chory na umyśle, pokazać ci papier?
Barbie z garbem zerka na mnie, jakbym miał wypłatę
Dałbym szansę myślę sobie, ale jak z tym garbem?
A tym bardziej, jak mi nagle mówi: "nawiń Pan Śmieć"
Zamknij japę i się kurwa przestań garbić najpierw
Party z diabłem, trzecia doba, jadę cadillaciem
Mały, biały kamień wkładam, między blat i kartę
Wytrę fajkę wam w firankę, wyrwę hajs cygance
I se rzucam za trzy karłem, później gramy w kapsle, pstryk

BonSoul, Hałastrą - joł, joł
Tematów pod korek, zagwozdek pod korek
Stoje w korku, to Nieporęć i zaraz coś rozpiardolę
Jobel w mojej głowie, nie daje mi spać
Muszę ułożyć harmonię, jak Jan Sebastian Bach
Jestem gorączka, jak Kmicic
Moi ludzie narkomani i alkoholicy
Moi ludzie przedsiębiorcy i matematycy
Od chuja wariatów na ulicy, od chuja wariantów do wyboru
Choć nie ma na kogo, jak powtarzają: "zagłosuj"
Słucham serca głosu, nie chcę słuchać już hip-hopu
I leci sobie "Cichosza", też byłem murzynem i grałem w kosza, joł

Nafta pod korek, torba do spodu
Przepalona sprawa, to zajebać trzeba znowu, dawaj
Klei się gadka, posłuchaj ziomuś
Z biletu tip, no bo nie masz już powrotu
Ja tankuję pod korek, aż odbije pistolet
Czas droższy, niż rolex, więc na razie orient
Dojadę, odpocznę, najpierw zrobię swoje, a jak?
Mam po dwójce wszystkiego, tak jak Noe
Chcieliby się złapać, ale zbyt napięty grafik
Nie liczę na farta, no bo chuj wie, co się trafi
TMS coś wrzucił, w nocy idziem łapać trafik
Nawinę o tym i to będzie nowy klasyk, ej - proste

Jak tańczyć, to aż do porzygu
Jak kochać, to aż pęknie serce
Jak jebać, to jebać was tyłu
Ilu nie chciało mnie wesprzeć
I szczęścia mieć więcej, niż skillu
I wozić się, srać na pokorę
Chcemy pić, chcemy żryć, chcemy dymu
Pod korek, pod korek, pod korek